

## Święte Triduum Paschalne

### „Ojczy Twoje ręce oddają ducha mego” – Wielki Piątek



Wielki Piątek to czas adoracji Jezusa w Ciemnicy. Ale nie tylko to. I nie to jest najważniejsze. Jezus oddaje za nas swoje życie.

Po wieczery Jezus poszedł z uczniami do Ogrodu Oliwnego. W Ewangelii wg św. Marka czytamy:

„...zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych. A zdrajca dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; chwycicie Go i prowadźcie ostrożnie!». Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i rzekł: «Rabbi!», i pocałował Go. Tamci zaś rzucili się na Niego, i pochycili Go. A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho. A Jezus zwrócił się i rzekł do nich: «Wyszliście z mieczami i kijami, jak na zbójcę, żeby Mnie pochycić. Codziennie

nauczałem u was w świątyni, a nie pojmaliście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić».



Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli” (Mk 14, 43-50).

To naprawdę czas samotności naszego Mistrza. Jezus został sam.

Ale Wielki Piątek to coś jeszcze.

„Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha” (Łk 23, 44-46).

Ta samotność była podsycana myślą o śmierci. Oddania życia. Ale za kogo? Za człowieka, za każdego z nas. Człowiek nie zasługuje na taki dar. W taki sposób Bóg mówi że kocha. Te okrutne męki, ból, samotność znalazły swój punkt szczytowy w śmierci na krzyżu. Nasze współczucie i zaduma nad tym wydarzeniem wyrażała się w obecności, w trwaniu na modlitwie podczas liturgii. To jest wiara, która zachęca do działania, to jest miłość, która prowadzi ku Bogu i człowiekowi.



## **Parafia pw. WNMP w Bobolicach**

Triduum Paschalne

---

Podczas Liturgii Wielkiego Piątku właśnie wspominaliśmy Jego śmierć i złożenie do grobu. Ale śmierć to nie koniec. Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Jezus zmartwychwstanie.

Po liturgii Jezus Eucharystyczny procesjonalnie został wystawiony w monstrancji w grobie, abyśmy mogli przyjść i Go adorować. Przynosząc w koszykach pokarmy na stół wielkanocny również mogliśmy prosić Go o błogosławieństwo nie tylko pokarmów, ale nas i naszych spraw.